

sycznego (np. Mk 5, 39: *paidion*; J 4, 35: *idou*; J 9, 34: *ekballein* itp.) i dlatego gdyby kto tylko na podstawie jego wyjaśnień przetłumaczył tekst Nowego Testamentu, tłumaczenie to byłoby zbyt wyraziste.

Tekst podstawowy dla Fr. Rieneckera, to krytyczne wydanie Nowego Testamentu przygotowane przez E. Nestlego (Stuttgart 1950), a pomiędzy słownikami i komentarzami, na które się powołuje, nie ma żadnej pracy katolickiej. Prawdopodobnie to było powodem, dla którego profesor Papieskiego Instytutu Biblijnego, M. Zerwick, w oparciu o pracę Fr. Rieneckera przygotował swoją: *Analysis philologica Novi Testamenti graeci* (Romae 1953). Praca Fr. Rieneckera jednak przez to się nie przestarzała. Jej dobra gramatyczna analiza tekstu i liczne uwagi stylowe wartość swoją zatrzymały.

Obydwie prace mają wielkie powodzenie. *Sprachlicher Schlüssel* Fr. Rieneckera od 1938 r. ma osiem wydań, a *Analysis* M. Zerwicka szeroko się rozchodzi. Obawiać się więc należy, aby nie zastąpiły one starań o zdobycie znajomości greckiego języka. Byłoby to bowiem ułatwienie zbyt daleko idące.

Ks. F. Gryglewicz

Clément M., *L'économie sociale selon Pie XII*. Paris 1953, Nouvelles Éditions Latines, t. I: Synthèse doctrinale, s. 225; t. II: Documents Pontificaux, s. 327.

Książka Clément'a to próba syntezy doktryny gospodarczej, zawartej w enuncjacjach obecnego papieża. Autor twierdzi, że wypowiedzi Piusa XII mają znaczenie nie tylko, jako nauki moralne i wskazania praktyczne, lecz także jako wytyczne doktrynalne, zwłaszcza jako dyrektywy metodologiczne w zakresie ekonomii. Mogą one, jego zdaniem, stać się podstawą nowego kierunku w tej nauce. W tym nowym kierunku znalazłby rozwiązanie obecny kryzys myśli ekonomicznej, którego istnienie autor uważa za fakt bezsporny.

Jakie dyrektywy metodologiczne daje Pius XII ekonomistom? Autor poświęca temu zagadnieniu całą pierwszą część swej pracy, a wiele uwag z tego zakresu znajdujemy także w jej drugiej części, zatytułowanej, może zbyt pretensjonalnie, *Traité d'économie sociale*. Głównym błędem dotychczasowej

ekonomii jest to, że opiera się ona na fałszywej koncepcji człowieka i życia społecznego. Stąd pochodziły błędy metodologiczne i błędne koncepcje nauk społecznych w ogóle, a ekonomii w szczególności. Dotychczasowej więc koncepcji ekonomii politycznej, pojmowanej jako fizyka społeczna i operującej metodami zaczerpniętymi z nauk przyrodniczych, należy przeciwstawić koncepcję ekonomii chrześcijańskiej opartej na zasadach i wskazaniach, głoszonych przez Piusa XII i jego poprzedników. Taka chrześcijańska koncepcja ekonomii pojmuje społeczność jako jedność moralną, której istotnym elementem jednoczącym jest cel, osiągniany przez wspólną działalność wszystkich. Na ten moment celu kładzie więc nacisk autor przy analizie życia gospodarczego. W związku z tym autor pojmuje ekonomię jako naukę praktyczną nie tylko ze względu na jej przedmiot, lecz także ze względu na sam sposób ujmowania zagadnień. Jakkolwiek bowiem cel badającego może być czysto teoretyczny, to jednak cel nauki jako takiej jest zawsze praktyczny. Ekonomia bowiem ujmuje zagadnienie pod kątem realizacji naturalnych celów działalności gospodarczej.

Trzeba stwierdzić, że nie są to myśli nowe, choć pewne wnioski, jakie z nich autor wyprowadza i cała konstrukcja powiązań tak pojętej ekonomii z innymi naukami składającymi się na gmach wiedzy chrześcijańskiej jest co najmniej ciekawa.

Takie ujmowanie ekonomii, stwierdza bowiem autor, stawia ją w pewnym określonym stosunku do całego porządku naturalnego, w szczególności do prawa naturalnego, co musi znaleźć swój wyraz w rozważaniach ekonomicznych, owszem w całym ustawieniu zagadnień ekonomicznych. I tu znajduje autor punkt zaczepienia między zagadnieniami ekonomicznymi, a moralnymi, a w konsekwencji między ekonomią, a etyką. Zagadnienia ekonomiczne muszą być rozważane w ich powiązaniu z prawem naturalnym. Ponieważ zaś porządek naturalny został wzbogacony przez objawienie i te dwa porządki są ze sobą nierozdzielnie związane, stąd wypływa rola objawienia w całym tym zespole poznania, dotyczącego ludzkiego działania.

Autor zajmuje się w związku z tym zagadnieniem interwencji Kościoła w sprawy społeczno-gospodarcze, gdzie nawiasem mówiąc nie wnosi nic nowego, a traktując sprawę szeroko i rozwleknie rozbija tylko tok swego rozumowania. Wszystko

to mogło by się z powodzeniem znaleźć we wstępie do tomu drugiego, który jest zbiorem samych dokumentów.

W drugiej części pierwszego tomu autor, ciągle w oparciu o wypowiedzi Piusa XII, przeciwstawia koncepcji *homo oeconomicus* koncepcję „człowieka gospodarczego w myśl prawa naturalnego”; omawia zagadnienie podmiotowości gospodarczej wszystkich ludzi, a więc także robotników. Zagadnieniem, któremu autor poświęca sporo uwagi to problem morfologii ekonomicznej. Autor wychodzi tu z założenia organicznej koncepcji społeczeństwa i stwierdziwszy, że morfologia społeczna kapitalizmu jest patologiczna, stara się przeciwstawić jej próby zdrowej morfologii społecznej zarówno w dziedzinie przemysłu, jak rolnictwa. W dziedzinie przemysłu opowiada się przy tym przeciw nacjonalizacji i tzw. *cogestion*, a głosi zasadę współdziałania i współodpowiedzialności w zakresie zarządu przedsiębiorstwami. W dziedzinie rolnictwa natomiast występuje przeciw kapitalizmowi rolnemu, a opowiada się za *exploitation paysanne*. W dziedzinie podziału dochodu społecznego rozważa zagadnienie równowagi ekonomicznej przy czym odrzuca koncepcję „równowagi rynkowej”, jak również koncepcję „równowagi pełnego zatrudnienia”, opracowaną przez Keynes'a. Poddaje także krytyce szereg praktycznych rozwiązań współczesnych łącznie z tzw. „zabezpieczeniem społecznym”. Mówi natomiast o naturalnych prawach równowagi ekonomicznej, przy czym powtarza znane ogólniki o celu działalności gospodarczej i konieczności dostosowania jej do potrzeb. Trudno byłoby w ramach recenzji przeprowadzać szczegółową analizę wywodów autora; należy jednak stwierdzić, że autor nie potrafi swym krytycznym uwagom przeciwstawić ani precyzyjnych wskazań metodologicznych, ani oryginalnych rozwiązań praktycznych.

W konkluzji Clément stara się odpowiedzieć na pytanie: Co Pius XII wnosi do ekonomii społecznej? Piusowi XII zawdzięczamy jego zdaniem koncepcję człowieka gospodarczego jako podmiotu prawa, w związku z czym papież opowiada się przeciw rozszerzaniu zakresu prawa publicznego ze szkodą dla prawa prywatnego. Rozszerzanie bowiem zakresu prawa publicznego zaciążyło ujemnie na całości kształtowania się życia gospodarczego, na morfologii ekonomicznej społeczeństwa. Pius XII formułuje także, zdaniem autora, nową koncepcję

równowagi gospodarczej, pojętej nie jako wynik gry podaży i popytu, lecz jako świadome dostosowanie produkcji do potrzeb.

Trzeba stwierdzić, że to przedstawienie papieża jako najwyższego autorytetu ekonomicznego, do którego jak niegdyś do Londynu, a potem do Wiednia, wszyscy ekonomiści powinni iść na naukę (t. I, s. 17) jest zaskakujące. Tym bardziej należy to podkreślić, że myśli które przytacza autor nie są, jak już wspomniano, ekonomistom katolickim całkowicie nowe oraz że uwagi te zarówno w zakresie metodologii, jak i praktycznych wskazań mają przeważnie ogólnikowy charakter. Prawdą jest, że dzisiejszej ekonomii, poszukującej pilnie nowych metod badawczych, potrzeba jasnych podstaw światopoglądowych i ogólnych założeń metodologicznych, ale w oparciu o te ogólne założenia należy koniecznie wypracować szczegółowe metody badań. Jest również rzeczą oczywistą, że jedynie tych ogólnych wskazań metodologicznych możemy oczekiwać od papieża i książka Clément'a dowodzi, że ekonomiści katolicycy w wypowiedziach obecnego papieża znaleźć je mogą. Jakkolwiek więc czuje się po przeczytaniu książki żal, że autor nie poprowadził dalej myśli, wypowiedzianych przez papieża, że ich nie poprowadził tak daleko, jak to oczekiwalibyśmy po podręczniku ekonomii, to jednak jako synteza myśli papieża i przypomnienie ogólnych założeń ekonomii chrześcijańskiej książka spełnia swoje zadanie.

Drugi tom jest wyborem enuncjacji papieża (listy, alokucje, orędzia radiowe, wyjątki z encyklik) dotyczących zagadnień gospodarczych. Zbiór ten poprzedza autor krótkim wstępem, w którym charakteryzuje pontyfikat obecnego papieża i podaje kryteria, jakimi się kierował w doborze tekstów. Układ tekstów jest chronologiczny, ale szczegółowy indeks analityczny ułatwia znalezienie wypowiedzi na poszczególne tematy.

*Ks. J. Majka*